

*Maria Pilek*

## MUZEA JAKO POZALITERACKIE TEKSTY KULTURY W PRACY NAUCZYCIELA POLONISTY

### 1. Pojęcie tekstu kultury

Pojęcie **tekst** ma bardzo szeroki zakres i funkcjonuje w różnych dziedzinach: w nauce o literaturze (teoria tekstu oraz tekstologia), w gramatyce i syntaktyce, w semiologii, a także w wiedzy o kulturze. W powszechnej świadomości i odczuciu termin ten odnosi się do przekazów pisanych. *Słownik terminów literackich* pod red. Janusza Sławińskiego podaje: „Tekst 1. w lingwistyce wypowiedź (zwłaszcza utrwalona graficznie, ale także ustna) powstała w obrębie określonego systemu językowego stanowiąca zamkniętą i skończoną całość z punktu widzenia treściowego. W tym znaczeniu tekstem jest zarówno wypowiedź jednozdaniowa (lub równoważnik zdania), jak i wielozdaniowa (np. dzieło literackie)”<sup>1</sup>. Czym zatem jest **tekst kultury**? Przyjmując, że „kultura to system znaków i zbiór tekstów”, jak stwierdza B. Fiołek-Lubczyńska w artykule dotyczącym tekstu filmowego<sup>2</sup>, odwołajmy się jeszcze raz do *Słownika terminów literackich*, który celnie określa strukturalistyczne wyznaczniki tego terminu. W semiologii tekst kultury jest rozumiany jako „każdy wewnętrznie zorganizowany według określonych reguł, znaczący wytwór kultury, np. dzieło plastyczne, strój, zachowanie realizujące pewien społecznie utrwalony wzorzec”<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2000, s. 529.

<sup>2</sup> B. Fiołek-Lubczyńska, *Film jako tekst kultury odczytywany w szkole – uwagi teoretyczne*, [w:] *Problemy poznania dzieła literackiego w szkole*, red. T. Świętosławska, Łódź 2001, s. 204–214.

<sup>3</sup> *Słownik terminów literackich*, s. 529.

Przytoczone tu definicje odnoszą się głównie do tekstów literackich i wykorzystywane są przez inne dziedziny humanistyczne.

Teksty literackie były przedmiotem zainteresowania między innymi strukturalistów. Należy jednak stwierdzić, że wykraczali oni poza teren literaturoznawstwa, obejmując swoimi badaniami także folklor, teatr, film, malarstwo, architekturę, sztuki użytkowe. Można więc śmiało powiedzieć, że strukturaliści zajmowali się w swoich pracach także pozaliterackimi tekstami kultury.

Jednym z przedstawicieli rosyjskiej strukturalno-semiologicznej szkoły badawczej był Jurij Łotman. W swojej pracy pt. *Struktura tekstu artystycznego*<sup>4</sup> podjął próbę zdefiniowania pojęcia tekstu na podstawie trzech określeń-wyróżników:

1. **Wyrażenie** – czyli utrwalenie tekstu za pomocą określonych znaków. Literatura będzie więc określona za pomocą języka naturalnego, słowa. Pozaliterackie teksty mogą zaś być wyrażone za pomocą obrazu, np. film, muzeum.

2. **Ograniczenie** – każdy tekst ma swój początek i koniec. W systemie języków może być to np. zdanie. W innych, pozaliterackich tekstach, wyróżnikiem ograniczenia jest np. rama w malarstwie, czy rampa w teatrze. Według Łotmana, ograniczenie przestrzeni konstrukcyjnej (artystycznej) od niekonstrukcyjnej jest podstawowym środkiem języka rzeźby i architektury.

3. **Strukturalizacja** – czyli następstwo znaków w przestrzeni między dwiema granicami zewnętrznymi. Może to być następstwo słów czy obrazów.

Łotman zauważa również, że strukturalizacja i ograniczenie tekstu są ze sobą ściśle powiązane.

Ciekawą definicję tekstu kultury podaje polski semiolog – Stefan Żółkiewski. W swoich studiach pt. *Tekst kultury*<sup>5</sup> pisze: „Próba odczytania danego tekstu kultury jest punktem wyjścia badania wszelkich zjawisk kultury”. Żółkiewski, podając wiele przykładów, twierdzi, że odrębnym tekstem kultury może być np. organizacja pejzażowa i zabudowa dekoracyjna parku sentymentalnego. Tekstem kultury jest też kostium ludowy czy oda jako gatunek oratorski, wygłoszona w salonie literackim przełomu XVIII–XIX w.

Definicję tekstu kultury podaje Ewa Szczęsna w *Słowniku pojęć i tekstów kultury*<sup>6</sup>. Dowiadujemy się, że: „Tekst kultury ma wymiar materialny i duchowy, jednostkowy i globalny. Wymiar materialny to konkretne przedmioty, jak np. książka, malowidło, nagrana taśma filmowa, zapis

<sup>4</sup> J. Łotman, *Struktura tekstu artystycznego*, Warszawa 1984.

<sup>5</sup> S. Żółkiewski, *Teksty kultury*, Warszawa 1988, s. 28.

<sup>6</sup> *Słownik pojęć i tekstów kultury*, red. E. Szczęsna, Warszawa 2002, s. 307.

nutowy; wymiar duchowy oznacza zdolność przedmiotu materialnego do bycia nośnikiem idei (wymiar symboliczny przedmiotu), kształtowania postaw, oddziaływania na intelekt, emocje. [...] W ujęciu całościowym tekstami kultury są: literatura, teatr, film, religia, muzyka: w ujęciu jednostkowym konkretny utwór literacki, spektakl, film. Badanie tekstów kultury pozwala śledzić rozwój duchowy i materialny społeczeństw oraz w nim uczestniczyć”.

Mamy tu więc do czynienia z literackim i pozaliterackim pojmowaniem tekstu kultury, którym praktycznie może być wszystko.

Ogólnie rzecz ujmując, teksty możemy podzielić na:

1. werbalne;
2. obrazowe – czyli wizualne, takie jak: plakat, ilustracja, typowa ekspozycja muzealna;
3. audiowizualne – program telewizyjny, film, reklama;
4. instalacje – czyli łączenie różnych środków wyrazowych (tworzyw) w obrębie jednego przekazu, np. film, obraz, niektóre ekspozycje muzealne.

W ostatnich czasach można zaobserwować tendencję do mieszania się poszczególnych tekstów. Zwraca na to uwagę E. Stawowczyk w swej pracy pt. *Tekst w komunikacji elektronicznej*<sup>7</sup>. Mówi ona wręcz o rozluźnieniu strukturalnym tekstów, mając na uwadze analizę współczesnego programu telewizyjnego. Zdaniem autorki, dzieje się tak z powodu nieustannej zmienności form przekazu a także dlatego, iż wszystkie znaki i teksty znajdują się w nieustannym ruchu. Stawowczyk posługuje się nawet terminem hipertekstu. W obrębie pojedynczego tekstu różne elementy i znaki kulturowe wchodzi ze sobą w zupełnie przypadkowe interakcje. Dobrym przykładem takiego hipertekstu może być tekst komputerowy, w którym łączą się ze sobą poszczególne informacje. Pojęcie hipertekstu występuje również w literaturze. Jak podaje wspomniany już słownik pojęć i tekstów kultury – „hipertekst to każdy tekst pozostający w realizacji do tekstu wcześniejszego, będący jego przekształceniem, tekst uzyskany przez transformację lub naśladowanie (np. *Eneida* Wergiliusza wyrosła z naśladowania *Odysei* Homera; adaptacja filmowa powstała z transformacji powieści)”.

W kontekście powyższych rozważań wydaje się, że muzea można zaliczyć do tradycyjnych, pozaliterackich tekstów kultury, opartych na obrazie, choć wspomniane już łączenie przekazów wizualnych, werbalnych i audiowizualnych w tej przestrzeni wskazuje również na instalacyjność tekstów. Tak więc decydującym czynnikiem będzie tutaj rodzaj i typ muzeum oraz specyfika prezentowanej ekspozycji. Dobrym przykładem instalacyjności tekstów w muzeach był sposób prezentowania wystawy

<sup>7</sup> E. Stawowczyk, *Tekst w komunikacji elektronicznej*, [w:] *Słowo o kulturze mediów*, red. Z. Suszyński, Białystok 1999, s. 73–83.

obrazów francuskich impresjonistów (zwiedzający byli najpierw wprowadzeni w „klimat epoki”) lub też sposób prezentacji dzieł takich twórców, jak: Magdalena Abakanowicz czy Władysław Hasior.

Instalacyjność ma bowiem służyć wywołaniu pewnej emocji, a przez to jest niezwykle atrakcyjną formą artystycznego przekazu. Kompozycje te mają często charakter interaktywny, czyli o ich kształcie może współdecydować widz. Należy więc przypuszczać, że właśnie ze względu na tę bardziej atrakcyjną formę przekazu instalacyjność tekstów będzie w najbliższym czasie utrwalającą się tendencją w muzealnictwie.

## 2. Miejsce muzeów w teorii dydaktycznej, programach szkolnych i podręcznikach

Przystępując do omówienia tego zagadnienia, już na wstępie należy stwierdzić, że niezwykle rzadko proponuje się w programach, podręcznikach, a także poradnikach metodycznych, wykorzystanie zbiorów muzealnych w nauczaniu języka polskiego. Wycieczki do muzeum, zwiedzanie wystaw czy też lekcje muzealne tylko sporadycznie uwzględnia się w programach nauczania języka polskiego – począwszy od szkoły podstawowej, poprzez gimnazjum, a na liceum kończąc. Nieliczni tylko autorzy widzą potrzebę realizowania celów dydaktyczno-wychowawczych za pośrednictwem muzeów.

Do nich właśnie należą autorki programu nauczania języka polskiego w klasach 4 – 6 pt. *Słowa jak klucze II*<sup>8</sup>. Zalecają one (w każdej klasie) motywowanie uczniów do czytania i krytycznego odbioru utworów literackich oraz innych tekstów kultury, takich jak: teatr, film, radio, telewizja, czasopisma, komiksy i muzeum. W tym miejscu należy nadmienić, iż edukacja muzealna jest częścią kształcenia kulturalnego, istniejącego w programach od 1973 r. Natomiast pojęcie „tekstu kultury” zaakcentowały zreformowane programy polonistyczne (podstawy programowe szkoły podstawowej i gimnazjum z 1999 r. i licealne – z 2000 r.).

Zgodnie z tym programem, M. Nagajowa, autorka podręcznika do kl. 6 pt. *Słowa i świat*<sup>9</sup> zamieściła w rozdziale „Świat kultury” propozycję wycieczki do muzeum, wzbogaconą licznymi ćwiczeniami. Nauczyciel ma więc do wyboru różnorodne polecenia, które należy wykonać zarówno przed, jak i po wizycie w muzeum. O swojej propozycji wycieczki do

<sup>8</sup> Program nauczania języka polskiego dla kl. 4–6 „Słowa jak klucze II”, red. M. Sobocińska, Warszawa 1999.

<sup>9</sup> M. Nagajowa, *Słowa i świat*, kl. 6, Warszawa 1996.

muzeum wspomina również M. Nagajowa w przewodniku metodycznym<sup>10</sup> do tegoż podręcznika. Zaleca w nim połączenie wycieczki z edukacją regionalną.

Na podstawie tego samego programu *Słowa jak klucze II* H. Dobrowolska napisała bardzo popularne podręczniki do kl. 4 – 6 pt. *Jutro pójdę w świat*. Niestety, ani w nich, ani w przewodnikach metodycznych do tych książek nie odnajdujemy żadnych wzmianek o lekcjach w muzeum. Natomiast kontynuację treści kształcenia zawartych w tym programie stanowią podręczniki do gimnazjum pt. *Świat w słowach i obrazach*. Już w programie<sup>11</sup> zaleca się, by wykorzystywać w kl. II zbiory w muzeach jako źródło informacji. Zgodnie z tym, W. Bobiński, autor podręcznika<sup>12</sup> do kl. II, na przykładzie analizy wiersza W. Szymborskiej pt. *Muzeum* realizuje zalecenia programowe.

Podobnie autorzy podręczników *Między nami*<sup>13</sup> już w kl. 5 szkoły podstawowej zalecają wycieczkę do muzeum, którą również poprzedza analiza wiersza W. Szymborskiej pt. *Muzeum*. Autorzy podręcznika zamieszczają także tekst pt. *Zwiedzamy muzeum*, który należy omówić przed wycieczką. Zawiera on podstawowe zasady zachowania uczniów podczas wizyty w tej placówce kulturalnej.

Podobne treści zawarte są w książce dla nauczyciela do kl. I gimnazjum<sup>14</sup>. R. Moszka, autor poradnika, zaleca, by w kl. I gimnazjum uczniowie wypełniali w zeszycie ćwiczeń zadania dotyczące savoir-vivre'u w muzeum oraz potrafili rozróżnić ich specyfikę.

W programie nauczania w kl. I–III gimnazjum pt. *Dziwię się światu*<sup>15</sup> autorki proponują (w dziale „W świecie znaków i symboli kultury”) oglądanie przedstawień teatralnych, filmów, programów telewizyjnych, uczestniczenie w życiu muzycznym, odwiedzanie wystaw i muzeów.

W innym autorskim programie gimnazjalnym pt. *Zrozumieć słowo*<sup>16</sup> A. Gis w dziale „Znaki kultury i tradycja” zaleca, by uczniowie w kl. II pisali sprawozdania z wystaw, a w dziale „Podstawy samokształcenia”, by w każdej klasie uczeń zwiedzał muzea, wystawy poświęcone życiu i twórczości

<sup>10</sup> M. Nagajowa, *Jak uczyć języka polskiego w klasie szóstej. Przewodnik dla nauczyciela*, Warszawa 2001.

<sup>11</sup> Program nauczania. *Język polski dla kl. I–III gimnazjum*. „Świat w słowach i obrazach”, Warszawa 1999.

<sup>12</sup> W. Bobiński, *Świat w słowach i obrazach, Język polski dla kl. II*, Warszawa 2000.

<sup>13</sup> A. Łuczak, A. Murdzek, *Język polski, Między nami, Podręcznik dla klasy piątej szkoły podstawowej*, Gdańsk 2002.

<sup>14</sup> R. Moszka, *Język polski. Gimnazjum 1. Książka dla nauczyciela*, Gdańsk 2002.

<sup>15</sup> R. Pawłowska, A. Lewińska, *Język polski. Program nauczania w kl. I–III gimnazjum. Dziwię się światu*, Gdańsk 1999.

<sup>16</sup> A. Gis, *Język polski. Program nauczania w kl. I–III gimnazjum. Zrozumieć słowo*, Poznań 1999.

pisarzy. W myśl tych założeń programowych, w poradniku dla nauczyciela do kl. II gimnazjum autorka przypomina, iż uczeń obowiązany jest znać takie pojęcia, jak: etnografia, etnograf, skanseny i muzea, obiekty kultury.

W blokowym programie autorskim *Ku wartościom*<sup>17</sup> dla szkoły podstawowej w dziale „Korzenie naszej kultury” zaleca się wędrowkę śladami starożytnych Greków i Rzymian, czyli wycieczkę po mieście w poszukiwaniu śladów kultury antycznej, np. klasycyzujących elementów architektonicznych, amfiteatru miejskiego, zbiorów muzealnych.

Z kolei w programie nauczania blokowego kl. 4–6 pt. *Poznajemy we wspólnym działaniu*<sup>18</sup> w dziale „Inne teksty kultury” dla kl. 6 zaleca się zwiedzanie muzeum regionalnego, galerii.

W *Jednolitym programie nauczania blokowego dla kl. 4–6 szkoły podstawowej*<sup>19</sup> autorzy w bloku humanistycznym dla kl. 6 zatytułowanym „Moje miasto, moja miejscowość” eksponują obraz świata (miejscowości) i najbliższego regionu. Przydatne w realizacji tych treści programowych mają być ekspozycje muzealne.

Wydaje się jednak, iż najwięcej propozycji wykorzystania muzeów w procesie dydaktyczno-wychowawczym zawierają ścieżki edukacyjne. Ich znaczenie doceniają autorzy *Poradnika dla nauczycieli pracujących z programami i podręcznikami Wydawnictwa Arka*<sup>20</sup>. W bloku „Poznajmy się” w ramach ścieżki „Dziedzictwo kulturowe w regionie”, zaleca się, by uczeń kl. 4 szkoły podstawowej posiadał umiejętność wyliczania muzeów, znajdujących się w jego miejscowości. W bloku „Nasze radości i smutki”, w ramach ścieżki edukacyjnej „Edukacja regionalna – dziedzictwo”, wskazuje się, by uczeń kl. 5 potrafił rozpoznać w muzeum eksponaty związane z rolnictwem i rzemiosłem. W bloku „Tu mieszkam. Moje miasto, mój region” autorzy poradnika zalecają w kl. V przeprowadzenie lekcji muzealnej. Jest to zapewne jedyna taka propozycja w poradnikach metodycznych. Natomiast wykorzystanie zbiorów muzealnych w procesie dydaktyczno-wychowawczym docenili i uwzględnili autorzy programów nauczania nowego przedmiotu w zreformowanych liceach – wiedzy o kulturze. Jest to przedmiot, który rozszerza kulturowe treści polonistyczne.

<sup>17</sup> Program autorski *Ku wartościom*, przeznaczony do nauczania przedmiotów język polski, historia i społeczeństwo w kl. IV, V, VI szkoły podstawowej, oprac. T. Sawicka, Toruń 1999.

<sup>18</sup> *Poznajemy we wspólnym działaniu. Program nauczania blokowego języka polskiego, historii i wiadomości o społeczeństwie dla kl. IV–VI szkoły podstawowej*, Blok humanistyczny II etap edukacji, oprac. G. Gajewska, Warszawa 1999.

<sup>19</sup> *Jednolity program nauczania blokowego dla klasy 4–6 szkoły podstawowej*, Warszawa 2001.

<sup>20</sup> D. Chwastek, M. Pacholska, *Poradnik dla nauczycieli pracujących z programami i podręcznikami Wydawnictwa Arka*, Poznań 2001.

Program nauczania *Wiedza o kulturze*<sup>21</sup> przewiduje wspólne opracowanie recenzji z koncertu, wystawy plastycznej czy muzealnej. Inny program autorski – *W świecie kultury*<sup>22</sup> – zaleca, by uczeń umiał wymienić najważniejsze teatry, sale koncertowe, muzea i zbiory sztuki na świecie.

W świetle zgromadzonego materiału wydaje się więc, że rola muzeów w procesie dydaktyczno-wychowawczym nie jest doceniona przez twórców programów szkolnych i autorów podręczników. Z rzadka tylko wspominają oni o zasadności wykorzystania wystawy lub o wycieczce do muzeum, prawie nigdy o lekcji muzealnej. Dziwić może ten stan rzeczy w kontekście bardzo ambitnych celów, jakie stawiają sobie programy nauczania współczesnej, zreformowanej polskiej szkoły.

### 3. Wykorzystanie muzeów w praktyce polonistycznej

Muzea odgrywały zawsze niezwykle istotną rolę w upowszechnianiu tradycji i dorobku kulturalnego narodu. Należy jednak stwierdzić, że wraz z upływem czasu zmieniała się ich rola i znaczenie. Współczesne placówki muzealne mają różnorakie funkcje do spełnienia, wśród których obok zadań naukowych, inwentaryzacyjnych i konserwatorskich, ważną rolę przypisuje się działalności oświatowej czy ściśle dydaktycznej.

Muzea, niezależnie od reprezentowanej specjalności, kształtują humanistyczną postawę względem życia, zwłaszcza wśród młodego pokolenia, co jest niezwykle istotne w pracy nauczyciela polonisty. Tak więc funkcja edukacyjno-wychowawcza muzeów w nauczaniu języka polskiego jest bardzo ważnym i aktualnym zagadnieniem, zwłaszcza w XXI w., w czasach, gdy – przystępując do Unii Europejskiej – boimy się utraty tożsamości narodowej.

Każdy polonista doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jak trudno jest przeprowadzić analizę utworu literackiego w oderwaniu od biografii jego twórcy. Wspaniałe możliwości stwarza wizyta w muzeum literackim, która może okazać się również skuteczną zachętą do sięgania przez uczniów po dzieła naszej klasyki narodowej. Należy przypuszczać, iż lekcja przeprowadzona np. w Muzeum Literatury w Warszawie, gdzie znajduje się stała ekspozycja poświęcona Adamowi Mickiewiczowi, czy w Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, o wiele bardziej, dzięki swej atrakcyjności, wzbogaca wiedzę dzieci, niż mozolna często analiza tekstu.

<sup>21</sup> J. Panek, *Wiedza o kulturze. Program nauczania w szkołach licealnych. Zakres podstawowy i rozszerzony*, Wołomin 2002.

<sup>22</sup> K. Chmielewski, *W świecie kultury. Program nauczania wiedzy o kulturze w liceum ogólnokształcącym, liceum profilowanym i technikum*, Warszawa 2002.

Program nauczania języka polskiego w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum stwarza wiele okazji do efektywnego wykorzystania literackich i pozaliterackich ekspozycji muzealnych w procesie nauczania. W lekturach przewidzianych dla klas 4–6 szkoły podstawowej uczniowie poznają utwory Henryka Sienkiewicza, Marii Konopnickiej, Marii Dąbrowskiej, Juliana Tuwima, a więc pisarzy, którzy mają swoje muzea czy choćby pokoje pamiątek. Stwarza to sposobność organizowania wycieczek do tych muzeów. Warto w tym miejscu podkreślić, iż polonista po takiej lekcji może doskonalić u uczniów opis, sprawozdanie, recenzję. Wydaje się, że ciekawą formą jest także próba zredagowania przez uczniów przewodnika po zwiedzanym obiekcie muzealnym bądź katalogu wystawy.

Treści programowe, obowiązujące w szkole podstawowej, dotyczą również życia kulturalnego danej miejscowości i okolicy, zabytków, pamiątek historycznych oraz kształtowania postawy szacunku dla polskiego (regionalnego) dziedzictwa kulturowego. Możliwość realizacji tych zadań stwarza wprowadzona w ramach reformy edukacji integracja międzyprzedmiotowa: interdyscyplinarne ścieżki edukacyjne, np. w założeniach programu autorskiego Teresy Sawickiej *Ku wartościom*<sup>23</sup>, przeznaczonego do nauczania bloku humanistycznego w klasach 4–6 szkoły podstawowej, znalazły się następujące cele kształcenia, dotyczące tworzenia systemu wartości:

- uczenie szacunku dla tradycji rodzinnych, regionalnych i narodowych;
- ukazywanie zmienności form bytowania ludzi na przestrzeni wieków;
- rozwijanie poczucia przynależności do społeczności lokalnej, do narodu;
- rozbudzanie zainteresowań przeszłością swojego miasta (swojej wsi), swojego regionu;
- budzenie zainteresowania tradycjami kultury i własnego środowiska;
- budzenie szacunku dla kultury regionalnej, dla kultury ludowej.

Podobne cele kształcenia stawiają sobie również inne obowiązujące programy. Jest to więc wystarczający powód do zainteresowania się muzeami w danym regionie, w mniejszych zaś miejscowościach – izbami regionalnymi.

Muzea regionalne mogą odegrać w edukacji młodzieży rolę niezwykle istotną. Nawet niewielkie muzea regionalne uczą bowiem patrzenia na historyczne fakty w wymiarze lokalnym, są jakby łącznikiem owej „małej ojczyzny” z „ojczyzną-matką”. Pomagają zachować osobisty sentyment i właściwy stosunek do spuścizny przodków. Służą utrzymaniu więzi emocjonalnej z regionem, a przez to i z krajem, zwłaszcza wśród przedstawicieli młodego pokolenia Polaków, które tak chętnie teraz mówi o emigracji. Mogą stanowić istotną rolę w procesie dydaktyczno-wychowawczym, reali-

<sup>23</sup> T. Sawicka, *op. cit.*



zowanym przez szkoły. Warto w tym miejscu nadmienić, iż edukacja regionalna jest obecnie ważną tendencją w dydaktyce, a tym samym wzrasta ranga muzeów.

Jednym z takich muzeów, które jest źródłem wiedzy o regionie i pomaga realizować nauczycielowi cele kształcenia ujęte w przytaczanych programach nauczania, jest Muzeum w Łowiczu. W ramach prowadzonych tam lekcji muzealnych polonista może wybrać jeden z wielu interesujących tematów:

- Powtórka z historii – słynne postacie i wydarzenia związane z Łowiczem;
- Łowickie stroje ludowe i tkaniny dekoracyjne;
- Łowickie zwyczaje ludowe związane ze świętami rodzinnymi;
- Wesele łowickie (lekcja z filmem wideo);
- Jak to z lnem było (lekcja z filmem wideo);
- Wycinanka łowicka (możliwość spotkania z twórcami ludowymi);
- Historia Łowicza i regionu na przykładzie zabytków architektonicznych;
- Style w architekturze od X do XIX w. (wykład z pokazem slajdów).

Muzeum Regionalne w Łowiczu daje możliwość uczenia szacunku dla tradycji w sposób pogładowy, bez niechętnie przyjmowanego przez młodzież werbalizmu, zwłaszcza że placówka ta posiada również skansen, który jest wielką atrakcją dla zwiedzających. Podobne, jak przytoczone wyżej, tematy lekcji muzealnych realizują także inne placówki regionalne w Polsce, a w Łodzi Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne na pl. Wolności, które dysponuje niezwykle bogatą ofertą tematów.

Programy nauczania języka polskiego w gimnazjum i w liceum stwarzają jeszcze większe niż w szkole podstawowej możliwości wykorzystania muzeów w procesie poznawania literatury, biografii naszych najwybitniejszych pisarzy, a także uczestnictwa w życiu kulturalnym poprzez różnorodne teksty kultury.

Według programu *Stentor*<sup>24</sup> dla szkół ponadpodstawowych, już w I klasie polonista realizuje w ramach ścieżki międzyprzedmiotowej i kontekstów następujące tematy:

- Rzeźba grecka – kult doskonałości i piękna bogów i człowieka;
- Architektura starożytna. Style i ocalałe zabytki Egiptu, Aten, Rzymu;
- Architektura sakralna, romańska, gotycka;
- Motyw maryjny w sztuce;
- Najdawniejsze ślady kultury materialnej w naszym regionie (wykopaliska, architektura).

Pomocne w realizacji tych zagadnień stają się muzea. Dział Naukowo-Oświatowy wspomnianego już Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, jakby na zamówienie autorów programów nauczania, proponuje następujące tematy lekcji muzealnych:

<sup>24</sup> Program *Stentor dla szkół ponadpodstawowych*, Warszawa 1999.

- Badania archeologiczne na terenie Łodzi;
- Sztuka romańska w Polsce;
- Gotycka architektura obronna w Polsce;
- Kultura starożytnego Egiptu;
- Kultura starożytnej Grecji;
- Kultura starożytnego Rzymu;
- Kultura – podstawowe pojęcia i jej zróżnicowanie regionalne;
- Kultura ludowa regionu łowickiego;
- Region opoczyński;
- Zawód rolnika;
- Polskie zwyczaje i obrzędy rodzinne;
- Polskie doroczne obrzędy ludowe;
- Polska wycinanka ludowa;
- Tradycyjna zabawka ludowa;
- Ceramika ludowa;
- Polski strój ludowy i tkanina;
- Polska sztuka ludowa;
- Polska architektura ludowa;
- Tradycyjny wystrój izby wiejskiej;
- Sztuka prymitywna i amatorska;
- Huculskie malarstwo na szkle;
- Indianie Ameryki Północnej;
- Ameryka Południowa;
- Ludy Czarnej Afryki;
- Japonia – czystość i prostota;
- Tradycyjna kultura Indii;
- Chiny – kraj i ludzie.

Bogatą listą tematów lekcji muzealnych dysponuje też Muzeum Sztuki w Łodzi, które posiada jedno z najwspanialszych zbiorów sztuki współczesnej w Polsce i w Europie.

Przedstawiony tutaj tylko pobieżny przegląd typów muzeów i ich działalności w zestawieniu z celami obowiązującymi w kształceniu ukazuje, jak duże możliwości realizowania programu edukacji literacko-kulturalnej młodzieży tkwią w kontaktach z tymi placówkami.

Dziwić zatem może fakt, iż w obowiązujących obecnie programach nauczania języka polskiego, zarówno w szkołach podstawowych, jak i gimnazjach i liceach, bardzo rzadko wspomina się o wykorzystaniu muzeów. Choć to wręcz nieprawdopodobne, autorzy nie zalecają uczestnictwa w lekcjach muzealnych czy zwiedzania ekspozycji. Problem, jak się okazuje, nie jest nowy. Na zagadnienie to zwracali już uwagę H. J. Pólturzyccy, autorzy wydanej w 1978 r. publikacji *Muzea literackie w nauczaniu języka*

polskiego<sup>25</sup>. Ubolewali oni nad tym stanem rzeczy. Stwierdzili, iż bardzo wiele mówi się w programach nauczania o audycjach radiowych, telewizyjnych, o lekcjach z wykorzystaniem filmu i o zbiorach bibliotecznych wraz z technicznymi środkami nauczania, brak jest jednak jakichkolwiek wzmianek o lekcjach z wykorzystaniem muzeów, a zwłaszcza muzeów literackich.

Również inni badacze podejmują tę problematykę. Franciszek Midura we wstępie do publikacji *Muzea w procesie wychowania młodzieży*<sup>26</sup> pisze:

Wychowawcze oddziaływanie muzeów na dzieci, młodzież i całe społeczeństwo jest zagadnieniem bardzo ważnym i aktualnym. Wydaje się, że problem ten powinien znaleźć się w sferze zainteresowań badawczych teorii kultury i teorii wychowania. Wzorem innych krajów można by zastanowić się nad zorganizowaniem nowej specjalizacji w zakresie pedagogiki muzealnej. Pedagodzy z takim przygotowaniem znaleźliby duże pole do działania we wszystkich muzeach centralnych i okręgowych oraz większych muzeach regionalnych. Wydaje się, że byłby to ważny temat zarówno dla muzealnictwa, jak i dla pedagogiki.

Najczęstszą formą korzystania ze zbiorów muzealnych jest:

- zwiedzanie ekspozycji z przewodnikiem,
- lekcje muzealne,
- warsztaty.

Najciekawszą formą pracy z młodzieżą są wspomniane już lekcje muzealne. Pewną przeszkodą jest tu jednak brak informacyjnych wydawnictw, w których nauczyciele znaleźliby spisy proponowanych tematów lekcji muzealnych, skorelowanych z programami nauczania. Zawsze jednak ustalając termin zwiedzania muzeum czy lekcji z pracownikiem działu oświatowego, nauczyciel może zaproponować takie ukierunkowanie wykładu, aby zrealizować własne cele dydaktyczne i wychowawcze. Tak więc polonistom pozostaje jedynie samodzielne wyszukiwanie i ustalanie proponowanych tematów lekcji muzealnych oraz ich korelacja z realizowanym programem nauczania.

Cenną pomocą w tym zakresie stał się ostatnio Internet. Prawie wszystkie większe muzea mają już swoje własne strony internetowe, z których można czerpać informacje dotyczące np. wystaw czasowych. Warto bowiem, w ramach uczestniczenia w życiu kulturalnym swojego miasta i regionu, zachęcać młodzież do zwiedzania zarówno stałych jak i czasowych ekspozycji takich jak np. wystawa pisanek (kraszanek), organizowana przed Wielkanocą w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi.

Ponadto Internet jako źródło dodatkowych informacji o zbiorach muzealnych w danym regionie może być pomocny przy planowaniu dłuższej wycieczki lub wyjazdu do „zielonej szkoły”. Polonista bowiem jest nie tylko

<sup>25</sup> H. J. Pólturzyccy, *Muzea literackie w nauczaniu języka polskiego*, Warszawa 1978.

<sup>26</sup> F. Midura, *Muzea w procesie wychowania młodzieży*, [w:] *Muzea w procesie wychowania młodzieży*, red. K. Nowiński, Warszawa 1977.

nauczycielem przedmiotu i wychowawcą, ale również animatorem życia kulturalnego swoich uczniów, ma więc obowiązek upowszechniania wśród młodzieży zasobów narodowego muzealnictwa.

#### 4. Specyfika lekcji muzealnych

P. Unger w swym artykule pt. *Lekcje muzealne jako element procesu dydaktyczno-wychowawczego*<sup>27</sup> podaje, iż pod pojęciem lekcji muzealnej należy rozumieć zajęcia prowadzone w muzeum i na podstawie ekspozycji muzealnej, poświęcone realizacji określonego działu lub fragmentu programu nauczania. Autor zwraca więc uwagę na dwie charakterystyczne cechy lekcji muzealnej. Pierwsza to miejsce – ekspozycja – z jej niepowtarzalną atmosferą. Druga to jej powiązanie z programem nauczania. I te właśnie cechy stanowią istotę lekcji muzealnych. Jak wobec tego nauczyciel polonista powinien właściwie przygotować lekcję muzealną, by spełniała ona swoje cele i zadania, a uczniowie poszerzyli swoją wiedzę?

Z nauczycielskich doświadczeń piszącej ten artykuł wynika, iż podstawowym warunkiem decydującym o końcowym efekcie zajęć muzealnych jest ściśle, precyzyjne ustalenie tematu lekcji. Ponadto niezwykle istotne jest również dokładne określenie jej celów. Ważna też jest umiejętność powiązania tematu lekcji z realizowanym przez nauczyciela programem nauczania, a także właściwe wykorzystanie wiedzy zdobytej już wcześniej przez uczniów. Pobyt w muzeum nie powinien być tylko kolejną wycieczką, „do zaliczenia”, lecz wzbogacić wiedzę dzieci, skłonić do refleksji, uczyć obcowania ze sztuką.

I tu nieocenioną pomocą służą pracownicy naukowcy działów oświatowych tych placówek. Ważne, by pracownik muzeum był poinformowany, z kim ma prowadzić zajęcia i jakie cele w ich trakcie powinien realizować. Pracownik muzeum będzie chciał również wiedzieć, czy uczniowie przyjdą, by uzyskać nowe wiadomości, czy też będą chcieli utrwalić posiadaną już wiedzę. Od tego bowiem będzie zależała forma lekcji oraz zakres przekazywanych informacji. Nauczyciel ustala także, jakie środki przekazu będą podczas niej wykorzystane. Często lekcje muzealne ilustrowane są filmami lub muzyką.

Warto podkreślić, że pracownicy działów oświatowych realizują nie tylko z góry ustalone tematy, umieszczone w informatorze wydanym przez muzeum. Chętnie również opracowują nowe konspekty lekcji, niejako na zamówienie, pod wpływem próśb i sugestii nauczycieli. W Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym odbyła się niezwykle oryginalna lekcja dla kl. 4, której tematem była jesień. Lekcję zaczęły dzieci, recytując wcześniej

<sup>27</sup> P. Unger, *Lekcje muzealne jako element procesu dydaktyczno-wychowawczego*, [w:] *Muzea a nauczanie i wychowanie*.

przygotowane wiersze tematycznie związane z tą porą roku, później oglądały film i słuchały prelekcji, z której dowiedziały się, jakie prace wykonują rolnicy jesienią oraz jakie zwyczaje ludowe temu towarzyszą. Na koniec lekcji uczniowie zwiedzili wystawę narzędzi rolniczych, używanych w gospodarstwie wiejskim.

Pracownicy Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi znani są ze swojej inwencji w zakresie pracy z młodzieżą. Oprócz typowych lekcji muzealnych prowadzą również zajęcia zwane warsztatami, podczas których uczniowie własnoręcznie wykonują np. ludowe wycinanki z wybranego regionu Polski. Tak więc poprzez zabawę poznają kulturę swego kraju, sami tworzą sztukę ludową, by nie zaginęła wraz z odejściem jej prawdziwych twórców.

Należy więc stwierdzić, że efektywność lekcji muzealnych zależy w dużej mierze od ścisłej współpracy polonisty z pracownikami oświatowymi tych placówek. Natomiast uczniowie, jako najważniejsi uczestnicy lekcji, muszą dokładnie wiedzieć, w jakim celu przyszli do muzeum i jaka będzie ich rola podczas zajęć. Winni mieć ze sobą przybory do pisania w celu sporządzania notatek. Wskazane jest więc, by nauczyciel wcześniej przygotował uczniów do odbioru lekcji muzealnej lub polecił przygotować wybrane zagadnienia. Ważne jest bowiem, by uczeń aktywnie uczestniczył w zajęciach i doskonalił umiejętność sporządzania notatek i sprawozdań, a także innych form prac pisemnych.

## 5. Wnioski

Wydaje się, że bezpowrotnie minęły czasy, gdy muzea postrzegane były tylko jako cenne magazyny i skarbnice naszych dzieł oraz zabytków kultury, jak się powszechnie o nich przez lata mówiło. Współczesne muzea mają wielorakie funkcje do spełnienia, a ich cele i zadania precyzyjnie określa akt prawny z 1996 r., w którym m.in. czytamy:

Muzeum jest jednostką organizacyjną, nie nastawioną na osiągnięcie zysku, której celem jest trwała ochrona dóbr kultury, informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki i kultury polskiej oraz światowej, kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej oraz umożliwienie kontaktu ze zbiorami [...] <sup>28</sup>.

W kontekście dokonanych w tym opracowaniu analiz wydaje się, że dobrze przygotowaną ekspozycję muzealną powinny charakteryzować trzy cechy:

<sup>28</sup> Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (rozd. 1 art. 1).

1. możliwość bezpośredniego poznania przez odbiorcę,
2. oddziaływanie na wszystkie zmysły zwiedzających,
3. wchodzenie w interakcję z odbiorcą.

Jak więc widzimy, rola muzeów w edukacji jest ogromna, zbyt jednak mało doceniana przez autorów programów nauczania i podręczników, metodyków oraz nauczycieli. Analiza dokonana w I rozdziale artykułu wykazała, iż niezwykle rzadko proponuje się w obowiązujących programach nauczania i podręcznikach wykorzystanie wycieczki do muzeum w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Niewielu też nauczycieli wykorzystuje lekcję muzealną jako formę przekazu informacji w nauczaniu języka polskiego, a przecież dobrze przygotowana i przemyślana lekcja muzealna jest niezwykle atrakcyjnym, nowym sposobem pozyskiwania przez uczniów informacji. Warto podkreślić, iż polonista dzięki takiej lekcji może z powodzeniem w sposób oryginalny i nietuzinkowy realizować swoje cele dydaktyczno-wychowawcze. Uczniowie bowiem po wizycie w muzeum chętnie podejmują takie formy prac stylistycznych, jak: opis, sprawozdanie, recenzja. Można także pokusić się o próbę zredagowania przez uczniów przewodnika po zwiedzanym obiekcie muzealnym czy też katalogu wystawy. Będzie to dla nich zapewne nowe, ciekawe doświadczenie literackie.

Uczeń bezpośrednio obcując ze sztuką, uczy się jej aktywnego odbioru, stara się dostrzegać, ale i „czytać” eksponaty. Istotna jest tutaj ścisła współpraca nauczycieli z pracownikami działów oświatowych muzeów. I tu wyłania się pewien problem. Od dawna mówi się bowiem o potrzebie usprawnienia współpracy między szkołą a muzeum. Wciąż za mały jest przepływ informacji dotyczących zakresu oferty edukacyjnej, jaką dysponują muzea. Do tej pory bowiem nikt nie pokusił się o zredagowanie choćby krótkiego informatora, który zawierałby ofertę edukacyjną proponowaną szkołom przez największe łódzkie muzea. Jedynie o wystawach czasowych dowiadujemy się z mediów lub z lektury „Kalejdoskopu”. Należy sądzić, że podobnie jest w innych miastach. Wydaje się jednak, że problem jest nieco szerszy. Należałoby bowiem podkreślić rolę i znaczenie muzeum w edukacji młodych Polaków. W tym celu dobrze byłoby przyjąć szereg nowych rozwiązań, aby nauczyciele byli właściwie przygotowani do spełniania tych zadań. Przydałyby się zapewne lekcje pokazowe dla pedagogów, organizowane przez placówki muzealne oraz zapis takich lekcji na kasetach wideo. Cenne byłyby też wspólne konferencje metodyczne nauczycieli i pracowników działów oświatowych tych placówek. Tu niewątpliwie dużą rolę do spełnienia miałby Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. Wydaje się również, że wskazane byłoby wprowadzenie do programu niektórych uniwersyteckich kierunków pedagogicznych (zwłaszcza historii) specjalizacji muzealnej. To właśnie ci absolwenci mogliby w przyszłości zostać propagatorami idei wykorzystania muzeów w pracy dydaktyczno-

-wychowawczej szkoły. Jest to tym bardziej ważne, iż już niedługo Polska zostanie przyjęta do Unii Europejskiej. Nie możemy więc zatracić swojej kultury, swojej dumy i poczucia tożsamości narodowej.

To właśnie na nauczycielach ciąży ogromny obowiązek kształtowania w młodym pokoleniu patriotycznej postawy i odpowiedzialności za „dużą” i „małą” ojczyznę. Ważne, by młodzież wiązała swoją przyszłość z Polską, a nie z emigracją, aby nie wstydziła się swojej historii i kultury, a przeciwnie, szczyciła się nią. Młodzi Polacy muszą wiedzieć, że mamy wiele do zaofiarowania innym narodom po włączeniu do Unii Europejskiej. Mówią też o tym obowiązujące programy nauczania, które za główny cel stawiają sobie kształtowanie postawy patriotycznej, poczucia przynależności do społeczności lokalnej, poznawanie tradycji kulturalnych, a także potrzebę korzystania z różnych źródeł i sposobów zdobywania informacji oraz jej przedstawiania. Należałoby więc uświadomić uczniom, iż muzeum może śmiało konkurować pod tym względem z komputerem czy telewizją.

Na koniec należy wyrazić nadzieję, iż muzea znajdą w niedalekiej przyszłości należne im miejsce w edukacji młodego pokolenia, a ich rola jako ważnego ogniwa kształcenia kulturalnego zostanie w pełni doceniona w teorii i praktyce dydaktycznej (polonistycznej w szczególności).

*Maria Pilek*

#### **MUSEUMS AS OUT-OF-LITERARY CULTURE TEXTS AT WORK OF THE TEACHER OF POLISH**

(S u m m a r y)

This article deals with use of museums in teaching and educational work of a teacher of Polish. In the introduction the author explains the term of text placing museums in out-of-literary texts of culture. Further on, she analyses the place a museum takes in teaching, school curriculum and manuals, proving almost lack of interest in the role of the museum in educational teaching process. The author discusses at length legitimacy of using museums in teaching of the Polish language practice and describes forms of using museum content, especially during museum lessons. Finally, in conclusion, hope is expressed that museums will find a well deserved place in educating a younger generation and their role will be fully appreciated in theory and practice of the teacher of Polish.